

Weganizm — definicja

WORLD FORUM · NR 1 T. 5 · WIOSNA 1951 · S. 6-7

Cross ogłasza nową definicję konstytucyjną na łamach *World Forum*. Wiceprezes The Vegan Society. **Jeden z trzech tekstów o zasadniczym znaczeniu.**

Tłumaczenie na język polski z oryginału angielskiego. Przeczytaj oryginalny tekst po angielsku →

Niedawno The Vegan Society („Towarzystwo Wegańskie”) przyjęło zmienione i rozszerzone zasady, które między innymi precyzują cel, do którego dąży ruch.

Cel Towarzystwa oraz znaczenie słowa „veganizm”, które dotąd pozostawały kwestią domysłu i osobistego upodobania, zostają teraz zdefiniowane następująco:

„Celem Towarzystwa będzie położenie kresu wyzyskiwaniu zwierząt przez człowieka”; oraz „Słowo veganizm oznaczać będzie doktrynę, że człowiek powinien żyć, nie wyzyskując zwierząt”.

Towarzystwo zobowiązuje się, „realizując swój cel”, do „dążenia do położenia kresu wykorzystywaniu zwierząt przez człowieka do celów żywnościowych, wytwarzania towarów, pracy, polowań, wiewisekcji oraz wszelkiego innego użytku, który wiąże się z wyzyskiwaniem życia zwierzęcego przez człowieka”.

Członkostwo w Towarzystwie jest dostępne dla wszystkich, którzy pragną urzeczywistnienia tego celu i którzy zobowiązują się żyć tak blisko ideału, jak pozwalają na to ich osobiste okoliczności. Osoba stowarzyszona nie składa żadnej obietnicy co do postępowania, lecz deklaruje zgodę z tym celem. Drzwi stoją zatem szeroko otwarte, a Towarzystwo wita wszystkich, którzy czują się zdolni je wspierać. Kierowanie pracą Towarzystwa i zarządzanie nią należy jednak do członków.

Skutkiem tego rozwoju jest to, że weganizm staje się czymś wyjątkowym wśród ruchów zajmujących się dobrostanem zwierząt. Skrystalizował się bowiem jako całość, a nie — jak wszystkie inne ruchy tego rodzaju — jako abstrakcja. Tam gdzie każdy inny ruch zajmuje się fragmentem — i przez to zajmuje się bezpośrednio praktykami, a nie zasadami — weganizm jest *sam w sobie* zasadą, z której pewne praktyki wynikają logicznie.

Jeśli, na przykład, zasadę wegańską zastosuje się do odżywiania, od razu widać, dlaczego musi być ono wegetariańskie w najściślejszym sensie i dlaczego nie może zawierać żadnych pokarmów pochodzących od zwierząt. Wegetarianinem można zostać z rozmaitych powodów — humanitarnych, zdrowotnych czy z samego upodobania do takiej diety; tam zasada jest kwestią osobistego odczucia i odpowiednio się zmienia. Weganizm natomiast jest zasadą — że człowiek nie ma prawa wyzyskiwać istot dla własnych celów — i nie dopuszcza żadnych wahań. Dieta wegańska wywodzi się zatem w całości z „owoców, orzechów, warzyw, zbóż i innych zdrowych produktów niezwierzęcych” i wyklucza „mięso, ryby, ptactwo, jaja, miód oraz mleko zwierzęce i jego przetwory”.

W wegańskim świecie istoty zostałyby ponownie włączone w równowagę i ład natury *takiej, jaka jest sama w sobie*. Naprawiona zostałaby wielka i dziejowa krzywda, której wpływ na bieg ewolucji musiał być ogromny. Myśl, że człowiek mógłby wykorzystywać swoje współistoty do własnych, egoistycznych celów, byłaby tak obca ludzkiemu myśleniu, że stałaby się niemal nie do pomyślenia. W tym świetle weganizm jest nie tyle dobrostanem, co wyzwoleniem — dla istot oraz dla umysłu i serca człowieka; nie tyle wysiłkiem, by uczynić obecną relację znośną, ile bezkompromisowym uznaniem, że skoro jest ona w istocie relacją pana i niewolnika, musi zostać zniesiona, zanim będzie można zbudować coś lepszego i szlachetniejszego. Weganizm jest w istocie potwierdzeniem, że tam, gdzie jest miłość, wyzysk znika. Posiada ciągłość historyczną z ruchem, który wyzwolił ludzkich niewolników. Gdyby wprowadzono go w życie, każda podstawowa krzywda wyrządzana zwierzętom przez człowieka zniknęłaby samoczynnie. U jego sedna leży

uzdrawiająca moc współczucia, najwyższy wyraz miłości, do jakiego zdolny jest człowiek. Jest ono bowiem daniem bez nadziei na otrzymanie. A jednak, ponieważ człowiek uwolniłby się od wielu żądań własnej niższej natury, korzyść dla niego samego byłaby nieobliczalna.

– Leslie Cross (*Wiceprezes, The Vegan Society*)
39, Willow Crescent East, Uxbridge, Middlesex
